

Powiatowy konkurs czytelniczy

Data publikacji: 2.12.2015 7:30

1 grudnia już po raz czwarty uczniowie szkół podstawowych z całego powiatu (a tym razem była ich niebagatelna ilość - setka z 30 placówek oświatowych), spotkali się w Hażlachu na powiatowym konkursie czytelniczym organizowanym pod hasłem "Kto czyta książki żyje podwójnie".

- Wisława Szymborska powiedziała, że czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła. Dlatego cieszę się, że tak duża grupa dzieci wciąż lubi się w ten sposób bawić – witała przybyłych na konkurs Patrycja Grzybek – polonistka ze Szkoły Podstawowej im. Trzech Braci w Hażlachu, która wraz z Anetą Milanowską-Trojszaczak konkurs wymyśliła i od początku organizuje. Nie zabrakło także części artystycznej, w której wystąpił zespół wokalny ze szkoły w Hażlachu.

Przed rozpoczęciem konkursowych zmagania pisarka Joanna Jurgała-Jureczka opowiedziała jak powstaje książka. Mówiła o tym, jak pisali znani jej literaci. Zdradziła, że są tacy, którzy piszą wyłącznie piórem i tacy, którzy w niemłodym już wieku opanowali pisanie na komputerze. Ktoś miał zwyczaj pisać klęcząc przy stolicku, ktoś inny mówił wydawcy, że książka już jest prawie gotowa podczas gdy jeszcze jej nie zaczął, ale i tak wywiązywał się z umowy. Zachęcała do czytania i pisania. **- Żeby książka była waszym przyjacielem** – życzyła młodym czytelnikom Jurgała-Jureczka. Mówiła też o tym, że warto czytać i warto też pisać, choćby do szuflady. Wyznała, że sama od dziecka pisała dziennik i nawet przeczytała zaciekawionej młodzieży fragment swojego pamiętnika z 1977 roku.

Sam konkurs rozpoczął się pisemnym testem eliminacyjnym. Uczestnicy w 40 minut musieli odpowiedzieć na 40 pytań zamkniętych. Po przerwie, w czasie której uczniowie posilili się drożdżówkami, a członkowie jury sprawdzali testy dziesięciu finalistów zmagano się na scenie przechodząc trzy kolejne eliminacje finałowe. Zarówno podczas testu pisemnego, jak i finału ustnego musieli wykazać się znakomitą znajomością książki „Zapałka na zakręcie” Krystyny Siesickiej. Po niełatwych zmaganiach, podczas których odpowiadali na szczegółowe pytania dotyczące zarówno treści książki, jak i biografii jej autorki jury w składzie Anna Podżorna-Tomiczek, Joanna Jurgała-Jureczka, Halina Morawiec z Książnicy Cieszyńskiej i Stefan Król z Biblioteki Pedagogicznej wyłoniło zwycięzców, którzy odebrali dyplomy i nagrody, oczywiście, jak na tematykę konkursu przystało, książkowe. A oto wyniki: 1. Zuzanna Łodzińska (SP Dziegielów); 2. Wiktor Brudny (SP Cisownica); 3. Małgorzata Szalbot (SP Wisła Malinka). Ponadto wyróżnienia otrzymało pozostałych siedmiu finalistów: Luiza Roman (SP Ustroń Lipowiec), Bartosz Lipiński (SP Dziegielów), Julia Hołubek (SP Hażlach), Ewa Kulik (SP Istebna), Oliwia Kaczmarczyk (SP Dziegielów), Natalia Król (SP 2 Cieszyn) i Julia Pieczonka (SP Hażlach).

Żeby tak dobrze poznać książkę trzeba ją przeczytać niejedną raz. Zwycięzcy, Zuzanna Łodzińska, uczennica piątej klasy zrobiła to pięć razy. Czyta dużo książek, najchętniej fantastycznych - czy ta sama książka czytana po raz kolejny jej nie nudziła? **- Nie. Była ciekawa, dobrze się ją czytało** – mówiła po odebraniu dyplomu i nagrody. Sama też czasem wraca po raz kolejny do tej samej książki. - Do „Ani z Zielonego Wzgórza” wracałam już trzy razy.

Laureat drugiego miejsca, Wiktor Brudny jest uczniem czwartej klasy. Czytać nauczył się już w wieku pięciu lat i od tego czasu jest to największa jego pasja. Konkursową książkę przeczytał trzy razy. Gdy nie ma lektury zadanej na konkurs, najchętniej sięga po książki przygodowe. Ostatnio na przykład przeczytał „Klub Włóczykija”. A co robi w wolnym czasie, gdy nie pochłania go lektura? **- Łażę po drzewach. I do lasu** – mówi.

(indi)

